

 **abcgallery.pl**

**IZABELLA GUSTOWSKA**

**… siała Baba mak… / Poznań Visual Park**

**Memory /ABC GALLERY**

**Otwarcie: niedziela, 04.06.2023, godz. 20.30**

**Izabella Gustowska**
Profesor Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu na Wydziale Komunikacji Multimedialnej. Realizuje prace w obszarze wielu mediów: obiekty, grafika, fotografia, instalacje, video, video performance, film

Z noty biograficznej (fragmenty):
Historyk sztuki dr hab. Paweł Leszkowicz uważa, że I. Gustowska stworzyła fundament
dla współczesnej feministycznej historii sztuki W Polsce. Teoretycy sztuki za przełomowe uznają opracowanie przez artystkę własnej techniki polegającej na rzeźbiarskiej materializacji fotografii i malarstwa w pracach z cyklu Względne Cechy Podobieństwa, Sny, w obiektach uwolnionych z geometrycznych ram, nadających im bardziej „cielesne kształty.’’
Kiedy ma 28 lat otrzymuje Grand Prix na 8 Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego
w Szczecinie w 1976, a 36 lat później Grand Prix d’ honeur za długoletnie poszukiwania
w dziedzinie grafiki na Międzynarodowym Triennale Grafiki w 2012 w Krakowie. Bardzo ceni także Nagrodę Artystyczną Miasta Poznania za działalność Artystyczną otrzymaną w 1999.
W 1984 w VIII British International Biennale w Bradford otrzymuje nagrodę Birgit Skiold Memorial Prize za innowacyjność w grafice w towarzystwie nagrodzonych artystów takich jak: Max Bill, David Hockney, Sol LeWitt, Roy Lichtenstein, Henry Moore, George Baselitz.

Prace artystki znajdują się w znaczących muzeach w kraju i za granicą, np.: M.N. w Poznaiu i Wrocławiu, MOMA w NYC, czy kolekcji sztuki Środkowo-wschodniej Europy w  Muzeum Susch w Szwajcarii (kolekcja Grażyny Kulczyk), po prace w domach przyjaciół.”

**…siała Baba mak…**

kuratorka projektu: Katarzyna Jankowiak-Gumna

wernisaż z udziałem:

Chóru Pogłosy pod dyrekcją Joanny Sykulskiej

 lira korbowa - Malwina Paszek

„Siała Baba mak
Nie wiedziała jak
A dziad wiedział
Nie powiedział
A to było tak

Wzięła Baba maku wór
Bo wyniknął z dziadem spór (1)
*Baba twierdzi, że bez dziada
Z siewem też da sobie radę
Bierze worek jak to Baba
I zaczyna siać*

*Siała Baba mak
Bo wiedziała jak
Dziada nie potrzebowała*

*Bo wiedziała*

*Już wiedziała
A to było tak*

1. „Siała baba mak”, Edward Hulewicz, 1966

Słowa popularnej ludowej przyśpiewki nieznanego autora, rozwinięte przez Edwarda Hulewicza i zaśpiewanego przez zespół Tarpany w latach 60tych były bezpośrednią inspiracją obiektu zaprojektowanego przez prof. Izabellę Gustowską do PVP. Jednak I. Gustowska, o której historycy piszą, że stworzyła fundament dla współczesnej feministycznej historii sztuki w Polsce nie byłaby sobą, gdyby nie przeredagowała treści piosenki i nie dopisała kolejnej zwrotki tak, żeby wynikało z niej, że Baba doskonale wie, jak się sieje mak i dziada do tego nie potrzebuje wcale. PVP wzbogaci się o nowy obiekt, pierwszy, którego autorką jest kobieta, ale z bardzo wyraźnym wydźwiękiem feministycznym.

Na terenie PVP powstanie zgeometryzowana makówka, obiekt monumentalny i delikatny, strzelisty jednocześnie. Będzie miała 8 m wysokości, ale u podstawy zaledwie ok. 45 cm, średnica główki makówki – 2 m.

Będzie to też pierwszy obiekt świetlny i akustyczny: po zapadnięciu zmierzchu czasza makówki będzie świecić delikatnym oranżowym światłem, a czujka na ruch będzie uruchamiać odtwarzanie wykonanej przez Chór Pogłosy pieśni o Babie.

Intencją autorki projektu jest, żeby przestrzeń pod makówką było miejscem spotkań, być może też takich, które kojarzą się z kobiecością, rytuałami – jak noc Świętojańska, noc przesilenia wiosenno-letniego, pierwszy dzień wiosny. Ośmiometrowa śpiewająca makówka będzie „rosła” na obsianej polnymi makami łące. Jak w komentarzu autorskim pisze Izabella Gustowska ważnymi tropami w poszukiwaniu formy do PVP był organiczny, wywodzący się z natury kształt makówki, ale też jej symbolika: mak, opium, sen narkotyczny – tutaj trop Hypnosa i sen wieczny – trop Thantosa.

**Memory**

Kuratorka: Jagna Domżalska

Na wystawie w ABC Gallery zostanie pokazany cykl 45 fotografii zrealizowanych w technice emalii. Stanowią one zapis 44 lat pracy artystki- jej osobistych wspomnień z wystaw, poszukiwania motywów, wizyt w galeriach i muzeach, spotkań. Ale też swoisty pokłon składany kolejnym „pokoleniom” aparatów fotograficznych, które od początku stanowiły jeden z podstawowych instrumentów artystycznej kreacji prof. Gustowskiej, która o cyklu „Memory” pisze: „Jestem artystką intermedialną uwikłaną w szybki proces zapisów aparatów fotograficznych analogowych Pentacon, Nikon, trzech cyfrowych Sony, a dzisiaj już trzynastej generacji kieszonkowego Iphona. Długo myślałam, że nie będę chciała pokazać tych fotograficznych czy filmowych notatek, ale pamięć domaga się powrotu do tych chwil światła, dźwięku, narracji a nawet zapachu. (…) Jest to zapis mojego życia od dziewczyny z Pentaconem z 1978, której spojrzenie wydaje mi się niepewne, do tej ostatniej kobiety, która świadomie skleja się z napisem Memory na Documenta w Kassel w 2022”